

Sygn. akt II Ca 1396/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2022 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Anna Kulczewska-Garcia

Protokolant: p.o. stażysty Daria Kowalczyk

po rozpoznaniu w dniu 20 maja 2022 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa H. K.

przeciwko F. Sp. z o.o. z siedzibą w P.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 27 kwietnia 2021 r.

sygn. akt I C 1445/20

1. oddala apelację;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Anna Kulczewska-Garcia

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2021 r., sygn. akt I C 1445/20 Sąd Rejonowy Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu w sprawie z powództwa H. K. przeciwko (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B. (obecnie F. Sp. z o.o. z siedzibą w P.) w pkt. 1 umorzył postępowanie co do kwoty 4.588 zł, w pkt. 2 zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 20.412 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 12 października 2019 r. do dnia zapłaty, w pkt. 3 oddalił powództwo w pozostałym zakresie, zaś w pkt. 4 kosztami procesu obciążył powódkę w 35%, a pozwaną w 65% i z tego tytułu zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.157,60 zł tytułem zwrotu kosztów.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją pozwany w części, tj. co do pkt. 2 i 4 wyroku, zarzucając Sądowi Rejonowemu naruszenie art. 233 §1 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 458(2) §1 pkt. 5 k.p.c., art. 627 k.c., art. 647 k.c., art. 658 k.c. oraz art. 385(1) §1 k.c.

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów apelujący wniósł o :

1. zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości,
2. zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu w I instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych wraz z kosztami zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o oddalenie apelacji w całości jako bezzasadnej oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Apelacja jest bezzasadna.

Ustalenia faktyczne Sądu I instancji są prawidłowe, mają pełne oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym i Sąd Okręgowy ustalenia te podziela i uznaje za własne na podstawie art. 382 kpc . Sąd Rejonowy w sposób wszechstronny i obiektywny ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy, wyciągając na tej podstawie trafne wnioski końcowe.

Nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 233 §1 k.p.c. Przepis ten stanowi, że Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenia tego przepisu, oceniając dowody w sposób swobodny, nie przekraczając jednak granic tej oceny w postaci zasad logicznego rozumowania czy doświadczenia życiowego. Co znamienne, pozwany w apelacji nie wskazuje, które konkretnie dowody zostały ocenione przez Sąd Rejonowy w sposób dowolny czy arbitralny i na czym ta dowolność miałyby polegać. Prowadzi to do wniosku, iż postawiony zarzut naruszenia art. 233 §1 k.p.c. stanowi jedynie polemikę z ustaleniami faktycznymi Sądu I instancji, co nie może skutkować uwzględnieniem tego zarzutu.

Analizując ten zarzut zauważyć należy, że materiał dowodowy zebrany w sprawie nie daje podstaw do przyjęcia tezy pozwanego, jakoby przyczyną niewykonania prac budowlanych w terminie było nieudostępnienie obiektu przy ul. (...) w P. przez powódkę. Żadna tego typu okoliczność nie wynika z wyjaśnień przedstawiciela strony pozwanej (k. 90-91), który powoływał się na trudne warunki pogodowe w okresie poprzedzającym termin prac u powódki, co spowodować miało przesunięcie terminów robót. Przy czym również ta ostatnia okoliczność, tj. trudne warunki pogodowe, nie została przez pozwanego w żaden sposób wykazana. Jednocześnie, jak trafnie zauważył Sąd Rejonowy, trudne warunki pogodowe występujące w czasie prac poprzedzających roboty u powódki, nie mają same przez się wpływu na sposób wykonywania umowy zawartej z powódką.

Pozwany nie zaoferował także dowodów na okoliczność, iż zakupił materiały budowlane na poczet realizacji robót na nieruchomości powódki. Takim dowodem miały być wprawdzie zeznania świadka S. M., jednak trzykrotnie nie stawiał się on na wyznaczoną rozprawę celem jego przesłuchania. Nawet jednak gdyby uznać za wykazany fakt, iż pozwany kupił materiały budowlane celem wykonywania umowy, to i tak w braku wykonania umowy przez pozwaną spółkę w terminie i odstąpienia przez powódkę od umowy, kwestia ta pozostaje bez znaczenia. To pozwana spółka ponosi bowiem ryzyko gospodarcze i prawne związane z niewykonywaniem swoich zobowiązań i musi ponieść tego konsekwencje. Zgodnie z zawartą umową pozwana spółka winna przystąpić do wykonywania prac w dniu 15 września 2019 r., zakończyć je zaś w dniu 15 października 2019 r. (k. 10). W dniu 11 października 2019 r. powódka odstąpiła od umowy w formie e-maila (k. 5), do czego miała prawo na podstawie art. 635 k.c. W tej sytuacji ewentualne niewykorzystanie zakupionych materiałów przez pozwanego stanowi konsekwencję niewykonania zobowiązania w terminie i obciąża tylko i wyłącznie stronę pozwaną.

Nie jest również zasadny zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z zeznań świadka S. M.. Sąd Rejonowy wprawdzie dopuścił ten dowód, jednak świadek trzykrotnie nie stawiał się na rozprawę, za każdym razem usprawiedliwiając swoją nieobecność. Uznać zatem należy, że dalsze wzywanie świadka na rozprawę prowadziłyby jedynie do przewlekłości postępowania, gdyż teza dowodowa, na jaką miałby być przesłuchany świadek, ostatecznie nie dotyczyła okoliczności istotnych dla sprawy. Teza ta została przez pełnomocnika pozwanego zakreślona na rozprawie w dniu 19 listopada 2020 r. (k. 91) i dotyczyła zakupu materiałów budowlanych na poczet realizacji

inwestycji, gotowości wykonania prac na przełomie października i listopada 2019 r. oraz potraktowania wiadomości e-mail powódki jako odstąpienia od umowy. Wszystkie te okoliczności nie mają istotnego znaczenia dla sprawy. O kwestii zakupu materiałów budowlanych była już mowa wyżej, gotowość wykonania robót na przełomie października i listopada 2019 r., a więc już po zakreślonym terminie, stanowi jedynie o niewykonaniu zobowiązania w czasie umówionym, zaś potraktowanie e-maila powódki jako odstąpienia od umowy wynika zarówno z korespondencji e-mail stron (k. 5), jak i wyjaśnień prezesa zarządu pozwanej T. Ł. (k. 91). Wszystko to powoduje, że nie byłoby uzasadnione dalsze odraczanie rozprawy celem wzywania na świadka S. M.. Przy tym wskazanie wadliwej podstawy prawnej pominięcia tego środka dowodowego – art. 217 §3 k.p.c. zamiast art. 235(2) §1 pkt. 2 i 5 k.p.c. – nie ma wpływu na wynik sprawy.

Odnosząc się zaś do zarzutu istnienia braków formalnych pozwu, które zdaniem pozwanego nie zostały uzupełnione, uniemożliwiając nadanie pozwowi biegu, to wskazać należy, że powódka wskazała w pozwie datę wymagalności roszczenia, podając datę początkową naliczania odsetek od swojego roszczenia, zaś informację o mediacji bądź próbach pozasądowego rozwiązania sporu zawarła w odpowiedzi na sprzeciw (k. 62 i n.). Tym samym istniały podstawy do nadania pozwowi biegu.

Następnie podzielić należy pogląd Sądu Rejonowego, iż zawarta przez strony umowa była umową o dzieło. Wprawdzie zgodnie z art. 658 k.c. przepisy kodeksu odnośnie umowy o roboty budowlane stosuje się odpowiednio do umowy o wykonanie remontu budynku lub budowli; jednak w doktrynie zaznacza się, że z konstrukcji art. 658 k.c. wynika, że umowa o remont budynku lub budowli nie stanowi umowy o roboty budowlane, lecz powinna być kwalifikowana jako umowa nienazwana (por. M. Gutowski (red.), Kodeks cywilny. Tom III. Komentarz. Art. 627–1088. Wyd. 3, Warszawa 2022, Komentarz do art. 658 k.c., Nb 1, Legalis; podobnie K. Osajda (red. serii), W. Borysiak (red. tomu), Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 30, Warszawa 2022, Komentarz do art. 658 k.c., pkt. V, Legalis). W okolicznościach niniejszej sprawy umowę zawartą przez strony, która miała za przedmiot określony rezultat – ocieplenie domu i wykonanie elewacji – kwalifikować należy jako umowę o dzieło. Dlatego też nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 458(2) §1 pkt. 5 k.p.c. Przy czym przepis ten dotyczy właściwości funkcjonalnej Sądu, nie zaś rzeczowej, stąd też ewentualne jego naruszenie należy rozpatrywać w kategorii uchybień procesowych, które skądinąd same przez się nie mają wpływu na wynik sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 1990 r., II CZ 160/90, Legalis nr 27009). W niniejszej sprawie pozwany zaś w żaden sposób nie wykazał, aby to ewentualne uchybienie Sądu I instancji miało wpływ na wynik sprawy. Również Sąd Okręgowy tego typu okoliczności nie stwierdził. Nie sposób zatem podzielić tych zarzutów.

Sąd Rejonowy trafnie także zastosował art. 385(1) §1 k.c. do postanowienia §7 umowy przewidującego m.in. obowiązek zamawiającego zapłaty 20% wynagrodzenia kosztorysowego w razie odstąpienia od umowy przez zamawiającego do czasu zakończenia robót budowlanych. Sąd Okręgowy w pełni podziela argumentację Sądu Rejonowego uzasadniającą uznanie tego postanowienia umowy w okolicznościach sprawy za abuzywne. Przewiduje ono bowiem obowiązek zapłaty kary umownej przez konsumenta w razie odstąpienia przezeń od umowy także z przyczyn leżących po stronie przedsiębiorcy. Tego typu zastrzeżenie umowne uznać należy za godzące w równowagę kontraktową stron i jednocześnie naruszające interes konsumenta w sposób rażący. Jest ono bowiem nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania (por. K. Pietrzykowski (red.), Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz. Art. 1–44910, Wyd. 10, Warszawa 2020, Komentarz do art. 385(1) k.c., Nb 9, Legalis). Tym samym nie sposób uznać tego postanowienia umowy we wskazanym zakresie za wiążące. Dlatego też zarzut naruszenia art. 385(1) §1 k.c. uznać należy za chybiony.

Konkludując uznać należy, że Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, iż pozwany nie wykonał w terminie umówionego dzieła, co dało powódce podstawę do odstąpienia od umowy zgodnie z art. 635 k.c. Przepis ten stanowi, że jeżeli przyjmujący zamówienie opóźnia się z rozpoczęciem lub wykończeniem dzieła tak dalece, że nie jest prawdopodobne, żeby zdołał je ukończyć w czasie umówionym, zamawiający może bez wyznaczenia terminu dodatkowego od umowy odstąpić jeszcze przed upływem terminu do wykonania dzieła. W wyniku odstąpienia od umowy strony obowiązane są zwrócić sobie wzajemnie świadczenia. Pozwany obowiązany jest zwrócić powódce zaliczkę w kwocie 20.412 zł. Przy tym skoro pozwany żadnych robót na nieruchomości powódki nie wykonał, nie przysługuje mu z tego tytułu

żadne wynagrodzenie. Wyjaśnić przy tym należy, że wskazanie na fakturze korygującej nr (...) (k. 6) kompensaty zobowiązania jako sposobu rozliczenia faktury korygującej nie może przesądzać o istnieniu wzajemnej wierzytelności pozwanego wobec powódki z tytułu odstąpienia od umowy. Żadne tego typu wzajemne roszczenia pozwanego nie zostały wykazane.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną, o czym orzekł w pkt. 1 wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł w pkt. 2 wyroku na podstawie art. 98 §1 i 3 k.p.c. oraz art. 108 §1 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c. oraz na podstawie §2 pkt. 5 w zw. z §10 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.). W tym miejscu wskazać należy, że Sąd Okręgowy błędnie wskazał wysokość zasądzonych kosztów zastępstwa procesowego, tj. 2.400 zł, zamiast 1.800 zł.

sędzia Anna Kulczewska-Garcia